

Sygn. akt III Ca 1846/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Magdalena Balion - Hajduk

Sędzia SO Gabriela Sobczyk

SR (del.) Roman Troll (spr.)

Protokolant Sandra Olesiak

po rozpoznaniu w dniu 4 lutego 2016 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa L. K.

przeciwko A. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 31 lipca 2015 r., sygn. akt I C 1240/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.800 zł (tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

SSR (del.) Roman Troll SSO Magdalena Balion – Hajduk SSO Gabriela Sobczyk

Sygn. akt III Ca 1846/15

UZASADNIENIE

Powódka L. K. domagała się orzeczenia nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, aby pozwany A. K. zapłacił na jej rzecz 10701,99 zł tytułem dożywotniej renty za okres od maja do lipca 2011 roku z ustawowymi odsetkami od kwot:

- 3 522,15 zł od 16 maja 2011 roku do dnia zapłaty;

- 3 548,97 zł od 16 czerwca 2011 roku do dnia zapłaty;

- 3 630,87 zł od 16 lipca 2011 roku do dnia zapłaty

wraz z kosztami procesu. Na wypadek wniesienia przez pozwanego sprzeciwu domagała się zasądzenia wymienionych powyżej kwot na swoją rzecz, a ponadto przeprowadzenia rozprawy również pod swoją nieobecność. W uzasadnieniu

wskazała, że żądana kwota wynika z zapisu, który pozwany jako spadkobierca powinien wykonać. Powództwo zostało pierwotnie zgłoszone do Sądu Rejonowego Katowice-Wschód w Katowicach.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa, zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu oraz przekazanie sprawy według właściwości miejscowej Sądowi Rejonowemu w Zabrzu. Pozwany przyznał fakt sporządzenia przez Z. K. testamentu zawierającego zapis na rzecz powódki, ale wskazał, że wartość spółki (wchodzącej w skład majątku spadkowego) jest obecnie inna niż ustalił to komornik w sporządzonym spisie inwentarza, gdzie dodatkowo nie uwzględniono obciążeń w postaci zaciągniętych kredytów.

Postanowieniem z 6 czerwca 2013 r. Sąd Rejonowy Katowice-Wschód w Katowicach uznał się niewłaściwym miejscowo i sprawę przekazał do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Zabrzu.

Wyrokiem z 31 lipca 2015 roku Sąd Rejonowy w Zabrzu w całości uwzględnił powództwo zgodnie ze złożonym pozvem zasądzając od pozwanego na rzecz powódki żądane przez nią kwoty wraz z odsetkami ustawowymi (pkt 1), zasądził od pozwanego na rzecz powódki 2953 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2) oraz nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu państwa Sądu Rejonowego w Zabrzu 286,46 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt 3).

Orzeczenie to zapadło przy następujących ustaleniach faktycznych: w testamencie notarialnym z 17 listopada 2009 roku spadkodawca Z. K. do całości spadku powołał pozwanego,

a jednocześnie ustanowił na rzecz powódki zapis w postaci dożywotniej miesięcznej renty w wysokości 900 euro lub jej równowartości w złotych, płatnej do dnia 15. każdego miesiąca. Spadkodawca zmarł 5 listopada 2010 roku. Postanowieniem z 3 lutego 2011 roku, w sprawie o sygn. akt I Ns 1513/10, Sąd Rejonowy w Zabrzu stwierdził, że spadek po Z. K. nabył w całości z dobrodziejstwem inwentarza pozwany, a jednocześnie postanowił sporządzić spis inwentarza po zmarłym i polecił dokonanie tych czynności Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym w Zabrzu J. M.. Zgodnie ze sporządzonym spisem inwentarza wartość majątku spadkowego obejmującego 40 % udziałów w (...) spółce jawnej w Z. wynosiła

2 950 137,21 zł. Ustalona przez biegłą sądową wartość udziałów pozwanego w (...) spółce jawnej w Z. wynosiła na 5 listopada 2010 roku 1 268 430,81 zł, a na 30 kwietnia 2013 roku odpowiednio 390 164,30 zł. Pismem z 30 listopada 2012 roku strona powodowa bezskutecznie wezwała pozwanego do spełnienia m.in. roszczenia dochodzonego pozvem. Średni kurs (...) euro na 13 maja 2011 roku wynosił 3,9135 zł; na 15 czerwca 2011 roku – 3,9433 zł, a na 15 lipca 2011 roku 4,0343 zł.

Sąd Rejonowy oddalił wnioski strony pozwanej o dopuszczenie dowodów z uzupełniającej opinii biegłego i przesłuchania stron, uznając ostatecznie, że nie mają one znaczenia w aspekcie oceny zasadności żądania pozwu. Wskazał, że w toku procesu doszło do zmiany osoby sędziego referenta, a dowód z przesłuchania stron jest subsydiarnym środkiem dowodowym (art. 299 k.p.c.) przeprowadzanym w przypadku niewyjaśnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia, zaś w rozpoznawanej sprawie taka sytuacja nie wystąpiła.

Przy tak dokonanych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy uznał powództwo w całości za zasadne i dlatego, stosując regulacje art. 968 § 1 k.c. oraz art. 1033 k.c., uwzględnił je. Wskazał, że decydująca dla ustalenia wartości czynnej spadku jest data jego otwarcia, czyli śmierci spadkodawcy. W tym celu sporządzany jest spis inwentarza, co jest obowiązkowe w przypadku złożenia przez spadkobiercę oświadczenia o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza (art. 644 k.p.c.). Brak jest przekonujących argumentów przemawiających na rzecz stanowiska, aby czynną wartość spadku ustalać na inny moment. Wartość czynna spadku ustalona na wskazany powyżej moment wynikała ze sporządzonego spisu inwentarza, którego pozwany toku postępowania w sprawie Km 300/11 nie kwestionował, a którą Sąd Rejonowy był związany. Podkreślił, że z istoty dziedziczenia wynika, iż nabyty spadek wchodzi do majątku spadkobiercy i ponosi on odpowiedzialność za długi spadkowego całym swoim majątkiem.

Uwzględniając okoliczności rozpoznawanej sprawy Sąd Rejonowy nie podzielił stanowiska pozwanego, zgodnie z którym „zabiegi interpretacyjne prowadzące do ustalenia sensu użytych przez testatora słów mogą być podjęte także wtedy, gdy nie budzą one wątpliwości”. Testament Z. K. z 17 listopada 2009 roku został sformułowany w sposób całkowicie jednoznaczny,

a podejmowane przez pozwanego próby odmiennego odczytania jego woli zmierzały wyłącznie do bezpodstawnego uchylenia się od odpowiedzialności z tytułu ustanowionego na rzecz powódki zapisu.

Podstawę prawną roszczenia odsetkowego stanowił art. 481 § 1 i 2 k.c., gdyż pozwany był zobowiązany spełniać świadczenie z tytułu dożywotniej renty do dnia 15. każdego miesiąca, dlatego od dnia następnego pozostawał w opóźnieniu. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., a na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 t.j.) w związku z art. 98 § 1 k.p.c. nakazano pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zabrze kwotę 286,46 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w całości i zarzucając mu: błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę wydanego orzeczenia, mających wpływ na jego treść polegający na przyjęciu, że w realiach niniejszej sprawy momentem miarodajnym dla ustalenia czynnej wartości spadku jest moment jego otwarcia, podczas gdy prawidłowo ustalony stan faktyczny prowadzi do wniosku przeciwnego. Zarzucił także naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na zaskarżone orzeczenie, a to: art. 233 § 1 k.p.c. polegające na braku wszechstronnej oceny materiału dowodowego skutkującego przyjęciem, że w realiach niniejszej sprawy nie ma znaczenia kwestia wykładni testamentu; art. 227 k.p.c. polegające na braku przeprowadzenia dowodu z uzupełniającej opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości mającego ustalić okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy i braku przeprowadzenia dowodu z przesłuchania pozwanego mającego ustalić okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Ponadto zarzucił naruszenie prawa materialnego poprzez niezastosowanie przepisów dotyczących wykładni testamentu, a to art. 948 § 1 k.p.c. polegające na jego niezastosowaniu i tym samym braku ustalenia rzeczywistej woli spadkodawcy. Wniósł także, w oparciu o art. 380 k.p.c., o rozpoznanie przez Sąd II instancji postanowień, które miały wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, na mocy których Sąd I instancji oddalił wnioski dowodowe o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego oraz dowodu z przesłuchania pozwanego.

Przy tak postawionych zarzutach wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację pozwanego powódka wniosła o jej oddalenie jako bezzasadnej i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i jako takie Sąd Okręgowy uznaje za własne. Także rozważania prawne i zastosowana regulacja prawna przez Sąd Rejonowy jest prawidłowa, a jako taką także ją Sąd Okręgowy przyjmuje za własną.

Kwestie związane z odpowiedzialnością spadkobiercy wobec zapisobiercy zostały uregulowane w art. 1033 k.c. (odpowiedzialność za długi spadkowe). Konieczne jest przypomnienie tej regulacji prawnej, albowiem apelujący zupełnie od niej abstrahuje. Trzeba wyraźnie zaznaczyć, że odpowiedzialność spadkobiercy z tytułu zapisów ogranicza się do wartości stanu czynnego spadku. Zapis, zgodnie z art. 922 § 3 k.c., stanowi dług spadkowy. Dlatego też wyliczenia stanu czynnego spadku, które dokonywane jest w spisie inwentarza na chwilę otwarcia spadku (art. 924 k.c. i art. 925 k.c. w związku z art. 1033 k.c.), stanowią podstawę do ustalenia zakresu odpowiedzialności spadkobiercy za zapisy. Trzeba bowiem podkreślić, że na podstawie art. 1031 § 2 k.c. w razie przyjęcia spadku z dobrodziejstwem inwentarza spadkobierca ponosi odpowiedzialność za długi spadkowe tylko do wartości ustalonego w inwentarzu stanu czynnego spadku. Te regulacje zakreślają więc istotne dla rozpoznanej sprawy okoliczności związane z ustaleniem wysokości stanu czynnego spadku i długów spadkowych. Wynika z nich, że stan czynny spadku, jak również długi spadkowe ustala się na chwilę otwarcia spadku, dlatego nie może być zaakceptowana teza apelującego, że chwila otwarcia spadku nie jest właściwym momentem do ustalenia wartości spadku. Ta teza apelującego nie ma żadnego uzasadnienia w przepisach obowiązującego prawa.

Powyższa konstatacja prowadzi do wniosku, że dokonywanie w rozpoznawanej sprawie jakichkolwiek ustaleń faktycznych, czy to na podstawie opinii biegłego, czy też przesłuchania stron związanych z ustaleniem innej wartości czynnej spadku niż dokonana w spisie inwentarza nie ma żadnych podstaw prawnych. W chwili dokonywania spisu inwentarza po zmarłym ojcu pozwanego obowiązywało rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 1 października 1991 roku w sprawie szczegółowego trybu postępowania przy zabezpieczeniu spadku ich sporządzenia spisu inwentarza (Dz.U. Nr 92, poz. 411). Regulowało ono sposób sporządzania spisu inwentarza. Na podstawie przepisów tego rozporządzenia został sporządzony spis inwentarza po zmarłym ojcu pozwanego i jak ustalono prawidłowo w stanie faktycznym sprawy w skład spadku nie wchodziły zobowiązania, a jedynie 40 % udziałów w spółce jawnej o wartości 2 950 137,21 zł. Po to sporządza się spis inwentarza, aby spadkodawca wiedział do jakiej wysokości odpowiada za długi spadkowe.

Dochodzone w toku obecnego postępowania należności z tytułu zapisu przez powódkę w wysokości łącznie prawie 11000 zł w żaden sposób nie przekraczają wartości czynnej spadku, a co za tym idzie odpowiedzialność z tego tytułu ponosi pozwany i nie może doprowadzić do jej ograniczenia.

Sąd Rejonowy dokonał wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, a jego ocena treści testamentu w nie budzi żadnych wątpliwości, co więcej ten testament jako jednoznaczny trudno interpretować w sposób proponowany przez pozwanego, a dotyczący ograniczenia jego odpowiedzialności za zapis. Zgodnie z tezą lansowaną przez pozwanego odpowiadałby on za zapis tylko wówczas, gdyby spółka przynosiła dochód. Takiej tezy z treści testamentu, który jest jednoznaczny zarówno co do powołania do spadku, jak i co do zapisu, w żaden sposób wysnuć nie można. Apelujący nie poddaje też w jaki w sposób Sąd Rejonowy naruszył reguły swobodnej oceny dowodów w tym zakresie. Dlatego też jego zarzut jest tylko polemiką z prawidłowo dokonanymi ustaleniami stanu faktycznego i oceną dowodów dokonaną przez Sąd Rejonowy.

Spis inwentarza sporządzony został przez komornika w toku postępowania w tym celu uregulowanego. Wynika z niego zakres odpowiedzialności pozwanego do kwoty ponad 2 milionów złotych. Zapis na rzecz powódki wynosi zaś po 900 euro miesięcznie, a z uwagi na śmierć spadkodawcy 5 listopada 2010 r., należne jej kwoty w tym zakresie do lipca 2011 roku nie przenoszą wartości stanu czynnego spadku. Obecnie nie ma znaczenia to czy pozwany zgadza się z tym spisem czy też nie i jakie są jego oświadczenia w tym zakresie, albowiem ten spis wskazuje na zakres jego odpowiedzialności. Jedynie ewentualna zmiana spisu inwentarza poprzez wciągnięcie do niego majątku lub długów pierwotnie niewciągniętych może zmienić zakres odpowiedzialności pozwanego. Natomiast obecne postępowanie nie jest tym, w którym do takiej zmiany i uzupełnienia spisu inwentarza może dojść. Należy tu jeszcze podnieść jedną okoliczność, że przy sporządzaniu spisu inwentarza obecny był pozwany i nie składał wówczas żadnych zastrzeżeń.

Odnosząc się do oddalenia wniosków dowodowych z uzupełniającej opinii biegłego oraz przesłuchania pozwanego, należy wskazać, że biorąc pod rozwagę wcześniejsze uwagi przeprowadzenie tych dowodów w toku postępowania nie było konieczne dla dokonania istotnych ustaleń faktycznych. Zgodnie bowiem z art. 1031 § 2 k.p.c. spadkobierca ponosi odpowiedzialność do wartości ustalonego w inwentarzu stanu czynnego spadku, a ten wynosi ponad 2 miliony złotych. Sąd Rejonowy prawidłowo więc te wnioski dowodowe oddalił.

Dodać także należy, że Sąd Rejonowy nie pominął art. 948 § 1 k.c., natomiast z uwagi na jednoznaczną treść testamentu uznał, że nie było możliwości jego odmiennego od tej treści tłumaczenia. Takie postępowanie spowodowałoby wręcz nieuwzględnienie woli spadkodawcy jasno z testamentu wynikającej. Z treści jednoznacznego testamentu spadkodawcy nie wynika bowiem teza lansowana przez apelującego w apelacji, a związana z ograniczeniem jego odpowiedzialności. Zapis został uczyniony bezwarunkowo. Istnieje natomiast możliwość obwarowania go warunkiem (por. art. 975 k.c.), ale w rozpoznawanej sprawie nie miało to miejsca, gdyż spadkodawca z takiej możliwości nie skorzystał.

Dlatego też zarzuty apelacji są bezzasadne.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c., apelację jako bezzasadną oddalono.

Orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego zapadło na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. oraz § 6 pkt 5 i § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.), albowiem powódka wygrała sprawę w toku postępowania apelacyjnego, a była reprezentowana przez radcę prawnego ustanowionego w tym postępowaniu, który nie brał udziału w postępowaniu przez Sądem Rejonowym.

SSR (del.) Roman Troll SSO Magdalena Balion-Hajduk SSO Gabriela Sobczyk